

do reprodukcji, jak również swobodę decydowania czy, kiedy i ile chcą mieć dzieci” (IV Międzynarodowej Konferencji ONZ w sprawie Kobiet, *Platforma Działania*, Pekin, 1995, nr 94).

Jak widać, z metodologicznego punktu widzenia, najpoważniejszym brakiem *Leksykonu* nie jest pominięcie takiego czy innego hasła, ale redukcjonizm antropologiczny, który leży u podstaw opracowanych haseł. Pominięcie jednego z praw splyca bowiem rozumienie pozostałych praw. Zatem tego rodzaju publikacja nie tylko urąga powszechnie dostępnym wypowiedziom Magisterium, ale lekceważy rygory studium naukowego.

Jeżeli nauka chce być poważnie traktowana, nie może tworzyć wirtualnych faktów, a lekceważyć istniejącą rzeczywistość. Nie można udawać, że nie dostrzega aż nazbyt wyraźnie i dotkliwie objawiających się w empirycznym świecie konsekwencji pogwałcenia prawa do życia, do rodziny i do godnego życia seksualnego. Chociażby uprawiana w Chinach polityka jednego dziecka, która łamie tyle innych praw, aby złamać prawo do życia czy też ideologiczny mit „zdrowia reprodukcyjnego” narzucany kobietom w ubogich krajach w imię obrony interesów krajów bogatych, mogą wiele nauczyć, gdy chodzi o metodologię

O. Kazimierz Lubowicki OMI

ADAM CZABAŃSKI, *Samobójstwa altruistyczne. Formy manifestacji, mechanizmy i społeczne reperkusje zjawiska*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2009, ss. 517.

Książka Adama Czabańskiego pt. *Samobójstwa altruistyczne. Formy manifestacji, mechanizmy i społeczne reperkusje zjawiska* (Kraków 2009) dotyczy różnych form samobójstw altruistycznych, mechanizmów ich powstawania i społecznych konsekwencji. Samobójstwa altruistyczne są specyficznym typem zachowań w ramach zachowań suicydalnych człowieka. Profilaktyka postsuicydalna ma wyrobić u niedoszłych samobójców pojawienie się postaw altruistycznych i prospołecznych. Tymczasem w analizowanym fenomenie społecznym mamy często do czynienia z ludźmi wybitnie uspołecznionymi, z silnie już rozwiniętymi postawami prospołecznymi. Perspektywa socjologiczna wymaga powołania się na koncepcję samobójstw altruistycznych Emila Durkheima, według której samobójstwo takie jest spowodowane zbyt dużą integracją samobójcy ze swoim społeczeństwem. W tej perspektywie ważne jest jedynie to, by samobójca działał między innymi ze względu na grupę lub dla dobra grupy społecznej czy całego społeczeństwa. Śmierć dla niego nie byłaby celem, lecz tylko środkiem służącym do osiągnięcia innych wartości. Tak więc w samobójstwa altruistyczne wpisują się wszystkie te działania, w których jednostka odbiera sobie życie w celu poprawy jakości życia innych ludzi, grupy społecznej czy społeczeństwa (narodu).

Samobójstwa altruistyczne zorientowane są na małe i konkretne grupy społeczne (np. samobójstwo ubogiego człowieka, który pozoruje wypadek, aby jego rodzina otrzymała za niego wysokie odszkodowanie z ubezpieczalni; samobójstwo starszej i schorowanej osoby, która nie chce być dalej ciężarem dla swoich najbliższych; samobójstwo konspiratora, który wolał odebrać sobie życie niż zdradzić podczas śledztwa swoich towarzyszy). Samobójstwa altruistyczne mogą być też zorientowane na wielkie i anonimowe grupy społeczne (np. samobójstwa lotników *kamikadze*, którzy bronili swojej ojczyzny; samobójstwa polityczne będące protestem przeciwko łamaniu praw

człowieka w danym społeczeństwie; samobójstwa terrorystów zamachowców, poza innymi motywacjami podkreślających swoją walkę o wolność swojego narodu). Można zatem wyróżnić samobójstwa altruistyczne ukonkretnione (zorientowane na konkretne osoby) i samobójstwa altruistyczne uogólnione, w których samobójca nie znał osobiście ewentualnych beneficjentów swojej działalności. Możliwe są też samobójstwa altruistyczne mieszane.

Samobójstwa altruistyczne różnią się formą, przebiegiem, okolicznościami towarzyszącymi i oceną moralną, natomiast łączy je cel nadrzędny: zmiana *status quo*, zmiana obecnej sytuacji społecznej, postrzeganej jako niekorzystna dla grupy czy społeczeństwa, na sytuację lepszą. Cel jest zatem wyrazisty, choć niekiedy wysoce uogólniony. W opracowaniu Czabańskiego analizowane są wybrane formy samobójstw altruistycznych, które w koncepcji Emila Durkheima nazywane są samobójstwami fakultatywnymi (niezależnie od tego, czy są one postrzegane jako obiektywne, czy subiektywne). Wymaga tego inspirująca koncepcja socjologii rozumiejącej Florianą Znanieckiego i jej współczynnika humanistycznego, nieodrzucającego subiektywnych interpretacji i ocen zachowań samych samobójców.

Badania społeczne, przeprowadzone przez Adama Czabańskiego z mistrzowską precyzją, wykazują, że nie istnieje jeden profil społeczny samobójców altruistycznych. Także w ramach poszczególnych samobójstw altruistycznych występuje znaczne zróżnicowanie społeczno-demograficznej charakterystyki samobójców. Zarówno samobójstwa altruistyczne będące protestem politycznym, jak i samobójstwa altruistyczne podczas wojny, a także samobójcze ataki terrorystyczne podejmowane są przez ludzi w zróżnicowanym wieku, legitymizujących się zarówno niskim, jak i wysokim poziomem wykształcenia, wykonujących różne zawody, przez osoby stanu wolnego, ale i przez osoby żonate lub zamężne, przez osoby bezdzietne, ale niekiedy i posiadające dzieci. Brak jednolitego wzorca samobójcy altruistycznego utrudnia działania profilaktyczne zmierzające do ograniczenia tego zjawiska.

Tak spontaniczne samobójstwo altruistyczne na polu walki, jak i samobójstwa konspiratorów łączy pierwszorzędny cel: uratowanie towarzyszy od śmierci. Samobójstwa te nie są nastawione na wywołanie szczególnego oddźwięku społecznego. Z kolei samobójcze ataki żołnierzy na siły wroga i jego wojskową infrastrukturę opierają się na ratowaniu swoich i niszczeniu wrogów. Te czyny są nagłaśniane przez rodzimą propagandę, podobnie dzieje się w przypadku samobójczych ataków terrorystycznych wymierzonych w cywilów. Zwłaszcza w przypadku samobójczych ataków na siły militarne wroga i w przypadku samobójczych ataków terrorystycznych można mieć wątpliwości co do czystości altruistycznych (ofiarnych) motywacji sprawców tych ataków. Altruizm oznacza w pewnym stopniu bezinteresowność, a tu mamy oczekiwanie na nagrodę, choćby nawet po śmierci, gdy rośnie społeczna ranga rodzin, dość wyraźny jest także motyw zemsty. Sprawcy tych ataków publicznie przyznają się do wyłącznie altruistycznych motywów (np. walka o niezawisłość narodu, obrona religii i rodzimej kultury).

Samobójcze ataki terrorystyczne wynikają ze specyficznych okoliczności makro- i mikrosocjalnych. Niemal każdy może zostać zamachowcem samobójcą, jeśli natrafi na odpowiednią organizację dokonującą totalnej indoktrynacji, także za sprawą charyzmatycznego przedstawiciela, który potrafi przekonać do słuszności aktu poświęcenia się. Terrorysty samobójcy to osoby szukające prestiżu i silnie motywowane obietnicą czci i strachem przed wstydem. Nie można wskazać jednego profilu społeczno-

demograficznego terrorysty samobójcy. Osoby te nie stymulują się alkoholem ani narkotykami i nie stwierdza się u nich zaburzeń osobowości lub chorób psychicznych. Terroryci samobójcy tworzą często subkultury. Jeżeli bazują na społecznym poparciu ze strony otaczającego społeczeństwa, przyjmują odmienne formy konspiracji, niż gdy działają na emigracji bez społecznego poparcia.

Mechanizmy poszczególnych samobójstw altruistycznych różnią się bardzo między sobą, nie istnieje jeden profil społeczny takich samobójstw. Przykładowo samobójstwa będące protestem politycznym są przygotowywane zazwyczaj przez samotne jednostki pozbawione jakiegokolwiek wsparcia logistycznego czy ideologicznego, natomiast samobójcze ataki na siły militarne wroga czy samobójcze ataki terrorystyczne są wynikiem wysiłku wielu ludzi szkolących, indoktrynujących, materialnie wspierających i nagłaśniających owe wydarzenia w środkach masowego przekazu. Samobójstwa altruistyczne wywołują skrajne reakcje: od potępienia po bezwarunkową akceptację i kult „męczenników”. Często opinie społeczeństwa ulegają silnej polaryzacji, co zależy od wielu czynników: od tego, czy się sympatyzuje z elitą aktualnie rządzącą, czy też nie; czy należy się do społeczności walczącej o niezawisłość, czy do społeczności próbującej utrzymać podległość innych społeczności, itp.

Elementem łączącym wszystkie samobójstwa altruistyczne jest silne poczucie działania na korzyść społeczności. Mamy tu do czynienia z mechanizmem skupienia odpowiedzialności, odwrotnym do mechanizmu rozproszenia odpowiedzialności. Przeanalizowane przykłady samobójstw altruistycznych zawierają wiele elementów odmiennych i wzajemnie do siebie nieprzystających. Można wyróżnić: a) samobójstwa altruistyczne będące protestem politycznym, które wiążą się z ideą walki bez przemocy (zupełnie inaczej wygląda to w przypadku samobójczych formacji wojskowych lub samobójców terrorystów); b) niektóre samobójstwa nastawione na szeroki odbiór społeczny (np. samospalenie Jana Palacha czy Ryszarda Siwca), inne przez samych sprawców pozorowane na wypadek (np. samobójstwa starszych osób pragnących przez swoją śmierć ulżyć rodzinie).

Ważną część opracowania stanowią wyniki badań empirycznych, którymi objęto młodzież maturalną z Wielkopolski. W ramach zrealizowanych badań socjologicznych zastosowano technikę ankiety audytoryjnej (1019 maturzystów) oraz technikę wywiadu swobodnego (175 maturzystów). Badania pokazały, że respondenci raczej negatywnie ustosunkowywali się do poszczególnych przypadków samobójstw altruistycznych. Największą akceptacją obdarzono samobójstwo żołnierza na polu walki w celu uratowania współtowarzyszy i samobójstwo konspiratora pragnącego w ten sposób uchronić współpracowników przed aresztowaniami i torturami. Zdecydowana większość ankietowanych odrzucała samobójcze ataki terrorystyczne. Zauważono, że wśród badanych nieco większą akceptację samobójstw altruistycznych wyrażali mężczyźni, mieszkańcy Poznania, niewierzący i obojętni religijnie, rzadko praktykujący, najmniejszą akceptacją charakteryzowały się kobiety, mieszkańcy miast od 20 do 100 tysięcy mieszkańców, wierzący i głęboko wierzący, praktykujący w każdą niedzielę bądź częściej. Młodzież maturalna w przeszłości usiłująca popełnić samobójstwo nieco częściej akceptowała analizowane przykłady samobójstw altruistycznych. Nie stwierdzono natomiast specjalnego wpływu pozostałych doświadczeń suicydalnych respondentów (śmierci samobójczej kogoś z rodziny lub kogoś z przyjaciół) na stopień akceptacji bądź braku akceptacji poszczególnych przykładów samobójstw altruistycznych.

Całość opracowania składa się z pięciu rozdziałów (I. *Samobójstwa altruistyczne – mnogość interpretacji*; II. *Samobójstwa altruistyczne będące protestem politycznym*; III. *Samobójstwa altruistyczne podczas wojny*; IV. *Samobójcze ataki terrorystyczne*; V. *Opinie młodzieży na temat samobójstw altruistycznych*), logicznie z sobą powiązanych, ukazujących z rozmaitych perspektyw teoretycznych i empirycznych problem samobójstw altruistycznych. Rozważania są oparte na bardzo bogatej literaturze przedmiotowej i pomocniczej (łącznie blisko 600 pozycji), w formie książek, artykułów i źródeł internetowych, także w języku angielskim i niemieckim. Czytelnik otrzymuje do lektury swoistą *summę* socjologiczną dotyczącą samobójstw, stawiającą jej autora wśród wybitnych polskich uczonych zajmujących się problematyką suicydologiczną, jak Maria Jarosz czy Brunon Hołyst. Opiniowana praca nie ma odpowiedników w polskiej literaturze socjologicznej, a do pewnego stopnia i w europejskiej. Jej koncepcja jest osobistym osiągnięciem Adama Czabańskiego. Zawiera ona liczne wnioski i konstatacje ukazujące i wyjaśniające zjawisko samobójstw altruistycznych, zwłaszcza w świetle teorii racjonalnego wyboru Mansura Olsona.

Książka *Samobójstwa altruistyczne*, jak również wcześniejsze prace naukowe Adama Czabańskiego wzbogacają dorobek polskiej socjologii empirycznej, a także wnoszą ważne elementy do dyskursu nad kształtem i formami polskiej transformacji. Wybrał on określoną rzeczywistość społeczno-kulturową jako przedmiot swoich badań i obraca się konsekwentnie w ramach przyjętych przez siebie założeń teoretycznych i szczegółowych dyrektyw metodologicznych. Starał się te założenia sprecyzować i trzymać się przyjętej przez siebie metody, choć jej wybór i zakres zastosowań może nie być do końca bezdyskusyjny. Starał się jednak wydobyć w granicach obfitych materiałów socjologicznych i historycznych to wszystko, co było konieczne dla naświetlenia postawionego problemu. Przyjmuje on w pełni postawę obiektywnego i rzetelnego badacza, który nie miesza założeń ideologicznych z podejściem doświadczalnym, zachowuje w analizach empirycznych neutralny aksjologicznie punkt widzenia. W polskiej literaturze socjologicznej są potrzebne adekwatne analizy życia społecznego, opracowane kompetentnie i obiektywnie.

ks. Janusz Mariński

LUCJAN MOMOT, *Z Łucka do Świdnicy. Rzecz o Księdzu Prałacie Dionizym Baranie (1913-1995), kapłanie diecezji łuckiej i archidiecezji wrocławskiej*, Wydawnictwo Maria, Świdnica 2008, ss. 104.

Lucjan Momot przedstawił w tej pracy życie i działalność duszpasterską księdza prałata Dionizego Barana w diecezji łuckiej oraz w archidiecezji wrocławskiej.

W pracy tej wykorzystał materiały źródłowe zebrane przez pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C.K. Norwida w Świdnicy, przygotowane do ekspozycji z cyklu *Wybitni świdniczanie*, poświęconej życiu i posłudze duchowej ks. prałata Dionizego Barana i zatytułowanej: *Być w służbie Boga, Kościoła i polskiego narodu* (Świdnica, maj-lipiec 2003). Wykorzystał też maszynopis pracy magisterskiej T. Filipowskiej: *Książd prałat Dionizy Baran. Kapłan i duszpasterz* oraz liczne artykuły, które ukazały się w prasie lokalnej w Świdnicy po śmierci ks. prałata D. Barana (zm. 1995).

Praca Lucjana Momota obejmuje cztery rozdziały. W rozdziale pierwszym przedstawił rys biograficzny swojego bohatera do czasu jego ekspatriacji do Polski w 1945 r.